

KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Sierpnia. — Rok 1845.
Poniedziałek.

№ 204.

Jutro, N. MARJA Śnieżna.

W Kościele Metrop: Ś. JANA wczoraj w czasie Summy, Artysty muzyczni wykonali dzieła religijne Józ: *Elsnera, Maszka i Stoczyńskiego*. W Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedm., Amatorowie w czasie Summy celebrowanej przez WJX. *Stępowskiego* Kanonika Kaliskiego i Proboszcza parafji w Łatowiczu, wykonali dzieła religijne *Krogulskich, Lachnera i Hajdena*. W Kościele XX. *Augustjanów* dzieło *Szydermaiera*.

Wczoraj wieczorem w pałacu Łazienkowskim, był wieczór u JO. Xięcia NAMIESTNIKA. Znakomite Osoby pći obie gościły godzin kilka w tym okazałym siedlisku Monarszem, gdzie natura i sztuka z takim kunsztem wspaniale połączone zostały.

Wczoraj o godzinie 2ej po południu, Członkowie Rady Wychowania, Urzędnicy Okręgu Nauko:, Komitetu Cenzury War:, Dyrektorowie i Profesorowie Gimnazjów, oraz Inspektorowie Szkół, przedstawiani byli w pałacu *Brilowski*, obecnemu teraz w Warszawie JW. *Uwarow*, Rady Tajne: Rzeczy:, Ministrowi Oświecenia.

Wzywa się niniejszym wszystkich obecnych w Warszawie Uczniów tak Gimnazjum Gubernjalnego iak Realnego i Szkoły Sztuk Pięknych, ażeby niezawodnie w przyszłą Środę, to jest w dniu 25 Lipca (6 Sier:) r.b. stawili się o godz: 10tej z rana w właściwych Gimnazjach, w ubiorze podług formy przepisanej.

Loterja przedmiotów zakupionych na wystawie, ściągają już znaczną liczbę lubowników wyrobów krajowych. Loterja ta odbędzie się zaraz po zamknięciu wystawy i odbiorze przedmiotów na niej znajdujących się, przez exponentów. Ciągnięcie będzie miało miejsce w jednej z sal obecnie na wystawę zajętych; na które wolny będzie wstęp każdemu. Połowa biletów i st wygrujących. Wartość najmniejszej wygranej równa się stawce to jest kop: 75 (zł. 5), największa zaś 200 przeszło razy przenosi stawkę. Prócz tego będzie po kilka, kilkanaście i kilkadziesiąt wygranych wartości stopniowanej, między największą a najmniejszą wygraną. Jeżeliby rozkupiono biletów więcej niż przez przypuszczenie obliczono, w takim razie wartość też i ilość wygranych podwyższoną zostanie.

Jutro o godz: 6ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie *Centralne Warsz: Towarzystwa Dobroczynności*.

Wczoraj, modą od tygodni kilku iakoś ustaloną, znówu deszcz upadł z rana. Dały się słyszeć kilkokrotne grzmoty, i obawa zupełnego zniweczenia projektów zabaw i przechadzek, napełniła boleścią piękne War-

szcze przed południem powróciła pogoda. Zatem ruch nastąpił wielki po całym Mieście. *Omnibusy* ułatwiające komunikacje wewnętrzne, oraz dorożki, były w ciągłym biegu, a dolatujący perjodycznie, do różnych części Miasta pogwizd machin parowych, (słyszano go nawet w dziedzińcu Pałacu Prymasowskiego) poświadczają, o odchodzeniu kowoiu do ulubionych teraz miejsc spacerowych *Pruszkowa i Grodziska*, które od czasu otwarcia naszej Kolei Żelaznej, stały się iakby Przedmieściem *Warszawy*. Tym sposobem sprawdził się już w części wiersz Poety, lat temu kilka napisany:

Gdy się Kolej nasza ziści,
Krakowskie-Przedmieście wtedy,
Będzie mieć od biedy,
Jakie mił czterdzieści.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 22 Lipca (3 Sier:) r.b. włącznie, wydano książeczek nowych 39, na które, tudzież na dawniejsze w 323 wnioskach złożono Rsr: 1,442 k. 25 (zł. 9,615). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. bież: Rsr: 3 k. 72¹/₂), Rsr: 1,153 k. 83 (zł. 7,692 gr. 6), i umorzono książeczek oszczędności 13; przeto Uczestników 3,304, posiada kapitał Rsr: 84,390 k. 6¹/₂ (zł. 562,600 gr. 13).

Oprócz kilku Matek które tak w *Warszawie* iako też w różnych miejscach Królestwa Pols: w ciągu terażniejszego roku rodziły *Bliźnięta*, znnowu Niewiasta we wsi *Wola dębaka* porodziła w ciągu godziny dwóch synków i córeczkę; ale z owych 4ga Bliźniąt w *Mszczonowie*, jeden synek rozstał się z tym światem; pozostałe troje, są w dobrym zdrowiu.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Z woli JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król:, exystująca dotychczas przy ulicy Rybaki, pomost do wylewania nieczystości z domów tak rządowych iakoteż i prywatnych, od dnia 1go b. m. zniesionym zastaie; nieczystości zaś wywołone będą przez rogatkę *Marymontską*, drogą dolną do *Bielan* prowadzącą, i wylewane w *Wisłę* na granicy folwarku *Potok* i kolonji rządowej *Ruda*, gdzie przedsiębiorcy wywożenia, urządują, według wskazania służby inżynierskiej, własnym kosztem pomost, za co od wnoszonej dotychczas na rzecz kassy miejskiej opłaty bezkowej, uwolnieni będą. Pragnąc, iżby cel, dla którego dotychczasowy pomost z ulicy *Rybaki* zniesionym zostaie, w zupełności był osiągniętym, wydano rozporządzenie zachowywania niezbędnego porządku i czystości, mianowicie, aby przedsiębiorcy wywożąc nie-

lub innych dów w mieście, tylko w miejscu na to przeznaczonem w Potoku. O czem zawiadamiając Właścicieli i Rządców Posesji, oraz placów w mieście tutejszem, wzywa ich, iżby o przedsiębiorcach, którzy nie będą zachowywać potrzebnego porządku i do niniejszego ogłoszenia nie zastosują się, Władzy policyjnej donosili. (G. Polic.)

Ner Sierpniowy *Biblioteki Warsz.* wyszedł dnia 1go b. m. i zawiera: Uwagi nad wydaniem Warszawskiem Pamiętników Janczara 1828 r., przez Wład: *Trębiczkiego*. O drogach żelaznych atmosferycznych i ich najnowszych udoskonaleniach p. Felixa *Miaskowskiego* (z tablicą rycin). Czy art. 2277 K. C. stosuje się do procentów od długów hipotecznych. Ułamek z pism pośmiertnych ś. p. Ant: *Wyczechowskiego*. Józef Frank, powieść historyczna z drugiej połowy XVIII. wieku, przetłumaczona z niewydanego rękopisu Alex: *Bronikowskiego* (ciąg d.). Właścienie i ich regulacja, p. Ant: *Michalskiego*. Uwagi nad artykułem p. J. B. Pusch, o pomiarach wysokości miejsc, przez uważanie współczesnych stanów barometru p. *A. P.* W Kronice Literack: Odpowiedź na krytykę dziełka p. t. Prawidła pisowni Polskiej, umieszczoną w Bibl: Warsz: na m. Kwiecień b. r. p. L. *Konieczną*. Dwadzieścia sześć lat panowania WŁADYSŁAWA JACIEŁŁY Kr: Pol: skreślone p. Jana Albertrandego, p. *F. B.* W Rozmaitościach: Dwie niespodzianki, zdarzenie prawdziwe p. J. L. *Krupińskiego*. O głównej Kasy oszczędności w Warsz: p. *F. Z.* Ślady Słowian w Szwajcarii p. *Dubrowskiego*. Ważność bibliografji we względzie historii, literatury i o jej wpływie na historją powszechną p. Wład: *Chodzkiewicza*. W Kronice zagranicz: Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych. Kronika bibliograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Czerwiec b. r.

Dominik Zieliński Patron, przeniósł zamieszkanie na ulicę Długą pod Nr 586 lit: B.

Wczoraj pierwszy raz przedstawiony w Wielkim Teatrze *Kwiat prawdy*, jest istotnie kwiatem różnofarbnym; jest to oryginalna *Melodrama*, złożona z rozmaitych scen bawiących oko i ucho; są w niej Arje, Śpiewki, Chóry, Tańce, Obrazy czarodziejskie, nauuczki moralne; są Nimfy, Aniołki, Szatany; a wszystko tak połączone aby (powtarzamy) bawiło oko i ucho. Ta *Melodrama* staro-wnie była przedstawioną. Muzyka przyjemna i bardzo stosowna, jest dziełem JPP. Józefów *Damsego* i *Stefaniewego*. JP. *Żółkowski* ciągle bawił Słuchaczy, przedstawiając główną rolę, i został 2-kroć przywołanym. Nowa dekoracja jest dziełem JP. *Głowackiego*. W Rozmaitości, po *Miłostkach Ułańskich* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Skomorowski*. — Wkrótce daną będzie ory-

Z powodu nieurodzaju i powodzi, iakie w roku zeszyły kraj tutejszy dotknęły, troskliwy Rząd o zaopatrzenie przynajmniej w pierwsze potrzeby życia mieszkańców Gubernji Augustowskiej, przez miejscowe tameczne Władze, starał się przysięść w pomoc nieszcześliwym. Pomimo iednakże tego, znaleziono w tych czasach, w rozmaitych miejscach wspomnioniej Gubernji, 10 ciał zmarłych z głodu osób. Śledząc przyczynę okropnych tych skutków, przekonano się, że wszyscy ci ludzie, zamiłowani w włoścogostwie i żebrani- nie, nie przepędzali nawet tyle czasu na iednym miejscu, aby można było obmyśleć środki skutecznego ich wsparcia i zastłonienia od nędzy, która im naostat- tek życie wydarła. Nieszczęśliwi ci, udając się o udzielenie iałmużny do niezamożnych i doświadczają- cych wpływów nieurodzaju, mieszkańców, nie zawsze zyskiwać mogli wsparcie, a iezli je otrzymywali, to w tak szczupłej ilości, że ta zaledwie była w stanie przedłużyć ich życie, nie mogła atoli być dostateczną do utrzymywania takowego w przyzwoitym stanie. Stopniow- przeto wycieńczenie sił fizycznych i nagle następujące osłabienie, zastało wspomnione osoby na- ustronnych miejscach, gdzie nikt im z pomocą przysięść nie mógł, i stało się powodem ich skonu. (G. Pol:)

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, w dniach 20 i 27 Lipca r. b., 104 Uczestników, złożyło Rsr: 384 k. 60 czyli zł. 2,564; zaś w dniach 18 i 25 Lipca t. r., Uczestników 12tu, odebrało Rsr: 139 kop. 1 $\frac{1}{2}$ czyli zł. 926 gr. 23; a cały kapitał przez 378 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 3,898 k. 18 $\frac{1}{2}$ czyli zł. 25,987 gr. 27.

Anglja. — Król *Holenderski* 24go z. m. wyiechał na wyspę *Uajt*, z odwiedzinami do Królowej *Wiktorki*. — Admiralicja przedstawiła plan, aby 300 Kapitanom pocztowym mającym przeszło lat 55, dano emeryturę z pensją podwyższoną, celem ułatwienia młodszym Ofi- cerom awansu na stopień wyższy.

Francja. — Król spodziewany był na uroczystości lipcowe w pałacu *Tiulerji*; w czasie tychże uroczysto- ści, miano odsłonić posąg Xcia *Orleańskiego* na dzie- dzińcu *Luuru*. Xżę przedstawiony jest konno w munda- rurze Jenerał- Porucznika, z wielką wstęgą orderu leg- jii honorowej; szpadę trzyma w prawej ręce salutując. Posąg wykonany jest przez Pana *Marochetti* i waży 10,000 kilogramów. Na drodze z giserni na plac wy- stawy, obsypano posąg kwiatami. — Minister Handlu w sprawozdaniu do Króla, doniósł o zaprowadzeniu no- wego prawa względem zatrudnienia dzieci w fabrykach. Ogółem w fabrykach we Francji pracuje 70,000 dzieci. Fabrykom nie wolno przyjmować dzieci, nie mających 8 lat skończonych; dzieci mające 8 lat do 12, pracują 8 godzin dziennie z przerwami do wypoczynku; a ma- jące lat 12 do 16, pracują 12 godzin dziennie. Praca

w nocy jest zakazaną. — Spokojność w *Algierji* po większej części wróciła. Marszałek *Bugeaud* (Biužo) miał zamiar 23go z. m. ruszyć z wyprawą w okolice *Dellis*, dla zabezpieczenia żniwa sprzymierzonych pokoleń. — 26go z. m. ogłoszono na giełdzie paryzkiej, że najcelniejsze domy bankierskie, iako to: *Rotszyld*, *Karol Lafitte*, *Ganneron* i inni, złączyły się, aby wspólnie czynić oferty na koleje żelazne lionską, awinjońską, północną, i sztrasburską. Głoszono także, iż Marszałek *Soult* podał się do dymisji. — Rząd w *Hajti* cofnął pozwolenie udzielone statkom francuzkim, aby mogły na wybrzeżu *Hajti* własne utrzymywać piekarnie. Tenże Rząd miał puścić w obieg znaczną summę pieniędzy papierowych. — Podług listu Oficera francuzkiego z flotyli Admirala *Cecyle* (Sesyl), okazuje się, że tenże Admirał miał zamiar powtórnie skarcić Malajczyków w *Solu*, za zamordowanie francuzkiego Chorążego *Menars*. Tameczni Malajczycy słynni są z korsarstwa i handlu niewolnikami. Wyspy okoliczne *Solu*, są też ważnym punktem dla żeglarzy udających się do *Chin* i *Japonji*. Dzienniki hiszpańskie przypisują Francuzom zamiar opanowania tego archipelagu.

Hiszpanja. — 12go z. m. zaszła krwawa potyczka pod *las Wirlozas*, między powstańcami a wojskiem; Gubernator *Solsony* został zabity. Powstańcy poszli w rozsypkę, 32ch pojmano. Jenerał *Koncha* znowi wyruszył z *Barcelony*. — Królowa 21go z. m. miała udać się z *Barcelony* przez *Lerydę* do *Saragossy*; tam ma rozstrzygnąć się, czy Królowa zwiedzi *Biskaję*. — Poseł francuzki miał prosić o rękę Królowej dla Hrabiego *Trapani*, i odmówną otrzymać odpowiedź; z tej przyczyny opuścił *Barcelonę*. Rzeczą jest pewną, że Króliewicz Francuzki Xżę *Montpensier* (Mapansje) stara się o rękę Infantki *Ludwika*. — 19go z. m. obchodzono rocznicę bitwy pod *Bajlen*; bohater tejże bitwy 89-letni *Kastanios* Xżę *Bajlen*, żyje teraz zapomniany w *Madrycie*.

Ze Lwowa. — Daremnie chcielibyśmy po tylu smutnych wiadomościach pocieszyć czytelników naszych weselszą iaką nowiną. Zewsząd, czy to z kraiu, czy z zagranicy, dochodzą nas wieści o samych klęskach, które iakby przez fatalność iaką zbiegły się wczas ieden. Donoszą nam z *Białej*, że deszcze, które tam od 14go do 20go z. m. strumieniami lały bez ustanku prawie, przez wylanie niestychane wszystkich najmniejszych strumieni, nie małą przyniosły szkodę wszystkim nadbrzeżnym mieszkańcom. Na domiar nieszczęścia d. 20go z. m. o godzinie 6tej wieczornej urwania chinury nastąpiło tak gwałtowne, że większa część miasteczka *Białej* z przedmieściami była pod wodą na kilka stop. Woda pędziła z taką gwałtownością, że unosiła z sobą konie i wozy. Trwoga w mie-

ście była okropna. Obskoczeni wodą ratować się nie mogli, uciekając tylko na wyższe piętra i dachy, modlić się zdołali. W iednym domu dzieci uciekające na strych nie mogły unieść chorej matki, którą *Opatrzność* sama wyratowała; przez cały bowiem czas dwugodzinnego zalania, pływała ona z łóżkiem po podwoławę. Szkod wszystkich niepodobna policzyć, osobliwie w mieście wynikłe z zalania piwnic gdzie były składy towarów. Powiadaia, że wyniosą przeszło 200,000 złp.; najwięcej miał utracić dom hurtowny *P. Tomskiego*. Całe szczęście, że się ten okropny wypadek w dzień wydarzył, iakoż ieden tylko człowiek utonął. Takież same zewsząd przychodzą wiadomości.

Ulewny deszcz, który przerwał zabawę d. 29go z. m. w ogrodzie po-Jezuickim wyprawioną, był iakby przepowiednia smutna, że się nieszczęścia wieśniaków powodzia dotkniętych nie skończyły ieszcze, że nowych trzeba będzie usiłowań dobroczynnych, by nieść pomoc tym nieszczęśliwym ofiarom sprzyjęzonego na nich żywiołu. Jakoż nim inne zaradcze zbiegną się środki ku ich pomocy, odbędzie się d. 3 Sierp. (wczoraj) na ich wsparcie w tymże ogrodzie po-Jezuickim wielki *Festyn* ludu pod nazwą *Noc w Wenecji*. Wszystko ma tam być zebrane, co tylko może odpowiedzieć temu nazwisku i przypomnieć rozkoszne noce tej *Królowej morza Adryatyckiego*.

Niemcy. — Austrjacki Marszałek Hrabia *Bellegarde*, rozstał się z tym światem w 89tym roku życia. Cesarz *Austrjacki* znajdował się osobiście w Kościele przy pochowaniu zwłok; 12,000 wojska, znaczna liczba Arcyxiążąt, Jenerałów i innych znakomitych osób, znajdowała się worszaku pogrzebowym.

Szwecja. — W *Soeder Koeping* urządzono Instytut leczenia wodą na sposób *Prysznica*.

Turcja. — Flota zostaje teraz bezczynną w arsenale, z czego wnoszą, że *Porta* zaniechała powtórnej wyprawy do *Syrji*; powszechnie narzekaią na zupełny upadek floty.

Włochy. — 30go z. m. w dzień imienia Króla *Neapolitańskiego*, odłonięto tegoż posąg w *Messynie*.

Rozmaitości. — W czasie przedstawienia traiedji *Romeo* i *Julja*, Artysta który przedstawiał rolę *Romea*, zasłabł nagle, a miejsce iego musiał inny zastąpić. Reżyser wyszedł zatem na scenę i doniósł o tem Publiczności. Lecz gdy następnie *Julja* woła: *Romeo! Romeo!* gdzie iestes, głos chrapowaty z paradyzu odpowiedział: «Czyżes niestyszała dopiero, że zasłabł?» — Kilku elegantów paryzkich postanowiło zamienić: «obrzydlivy cylinder czarny lub szary z tektury zwany *kapeluszen*», na kapelusz z piórem z czasów *Ludwika XIIIgo*. — Na wystawie w *Wiedniu* znajdowała się także butelka wody morskiej, zamienionej na wodę

zdatną do picia, wynalazku Pana J. Dietrich. — *Dłu-
żnik systematyczny.* Pewny Mieszczanin w Pradze Cze-
skiej pożyczyl iakiemuś Poecie 100 zł. Będąc zamo-
żnym, poprzestał na obietnicy Poety, który rzeczoną
summę za rok obowiązał się wypłacić. Rok upłynął,
Poeta jeszcze długu nie wypłacił. Mieszczanin przy-
padkiem spotyka go na ulicy. Po wzajemnych przy-
witaniach, Mieszczanin w grzecznym sposobem przypo-
mniał Poecie jego dług. Ten zdziwił się, lecz wkrótce
niby coś sobie przypominając, odpowiedział: «Bardzo
Pana przepraszam, jak się Pan nazywasz?» Mieszczanin
wykrzyknął: «Coż! Pan nie wiesz? nazywam się R.»
«Ah, istotnie», grzecznie powiedział Poeta, «racz Pan
wybaczyć; ułożyłem moich wierzycieli podług abecedno-
wego porządku, teraz jestem przy literze C; natychmiast
dług mój wypłacę Panu, jak tylko zaspokoimy moich
poprzednich wierzycieli, do litery R. przystąpię.

W dniu 2/14 Sierpnia r. b. w Biurze Naczelnika Pow. Kra-
snostawskiego, odbędzie się licytacja na REPARACJA uszko-
dzeń poczynionych przez gwałtowne ulewy na trakcie Zamoj-
skim, w oddziale Inżynierskim Piaski.


PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bobńska Józ: Obcy: z Gub. Wołyńskiej; Grabowski Anas: Ob-
cy z Wrocławia; Jankowska Doma: Obcy: z Grodna; Dobrzańska
Józ: Artystka Dram: z Buska. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wczoraj rano z domu przy ulicy Wierzbowej, wyleciał
z klatki SZPAK śpiewający. Uprasza się uprzejmie o odda-
nie do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 10.

Rada Szczęgółowa Szpitalu Ewangelickiego w Warszawie,
zawiadania niniejszym, iż d. 7 b. m. o godzinie 4 z południa,
odbędzie się licytacja w zabudowaniu do tego Szpitalu nale-
żącego, na sprzedaż różnej STARZYNY i Odzieży zużytej,
przed Członkiem Rady Szczęgółowej do tej czynności dele-
gowanym. — Opiekun Szpitalu, Jan Werner.

 NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Wol-
ności pod Nr 2504 położona, przez publiczną licy-
tację w Trybunale miejscowym, w dniu 26 Lipca
(7 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedaną
zostanie. Wiadomość u Dominika Zielińskiego Patrona, przy
ulicy Długiej pod Nr 586 lit. B. mieszkaiącego.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości, po niegdy Tekli
Poziomkiewiczowej, sprzedane zostaną przed podpisaniem Re-
jentem w dniu 5 Sierpnia (n. s.) r. b. o godz. 4 po południu,
rozmaite przedmioty, jako to: Meble, Sprzęty gospodarskie,
Koczek, i t. p. rzeczy, za gotowe zaraz płacić się mające pi-
niądze.

Teofil Brzozowski, R. O. W.
Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaje do publi-
cznej wiadomości, że przy mieście Sierniewicach na gruncie
Dobrego Xięztwa Łowickiego, obok Kolei żelaznej, gdzie bę-
dzie Stacja główna, odbudowany jest Fokal, dla odpoczynku
i wygody Podróżujących. Budowla ta kosztowna z umebło-
waniem jest do wydzierżawienia, którą, jeżeliby kto zamo-
żny, mający stosowny serwis, i mogący mieć zapasy potrze-
bne dla podróżnych, zadzierżawić był w chęci, zechce po
obejrzeniu poprzedniemu budowlę, zgłosić się do Biura Admi-
nistracji Xięztwa, dla złożenia Deklaracji, lub jej pismien-
nie nadesłania, pod jakimi warunkami Fokal zadzierżawić jest
w chęci, na jaki czas i jaką dzierżawę z takowego opłacać

do Skarbu Xięztwa ofiarować będzie. Termin do składania
Deklaracji, oznacza się do dnia 1/13 Sierpnia r. b.; po upły-
wie którego zaraz z podającym najdogodniejsze warunki i
najwyższą ofertę, dalsze układy rozpoczęte będą. — Łycz-
kowiec dnia 2/13 Lipca 1845 r. — Administrator Xięztwa,
Radca Stanu, T. Botwinko. Referent, Stasziwski.



DOM z Ogrodem fruktowym przy ulicy Chło-
dnej pod Nr 922, jest do sprzedania: zyczący
sobie nabyć takowy, raczy się zgłosić pod Nr
253 i 4 przy ulicy Freta. Wiadomość na dole.

Przy ulicy Nowyświat No 126^{4/5} Pałac Oljerski.
PIERWSZE PIĄTRO z Balkonem, 10 Pokoi, z Staj-
nią, Wozownią i wszelkimi wygodami, z osobnym dzie-
dziniecem; do najęcia od Sgo Michała r. b. Blizsza in-
formacja na miejscu u Właściciela.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,
pod filarami.

LOSÓW do PIERWSZEJ KLASY,
której Ciągnięcie FOJURZE rozpocznie się, Całych i Cze-
ściowych w Kantorze moim nabyć można. A. Werthejm.



Jest do sprzedania DOM pod Nr 185 w Warsza-
wie przy ulicy Gołębiej; — także dwie WIOSKI
Wierzbica i Gomba. Blizsza wiadomość o tak-
owych powziąć można każdego czasu pod powyż-
szym Numerem.



KOCZ nowy poczwórny, z fordekiem, z uszawką
do siedzenia dla Służącego, i z wszelkimi wygo-
dami, podług nowego fasonu zbudowany, jest do
sprzedania za pomniejszą cenę. Wiadomość na Probostwie P.
Marji, w Warszawie.

Ktoby znajdował się w potrzebie powierzenia obowiązków
PLENIPOTENTA, RACHMISTRZA, DOZORCY jakowego
zakładu, lub inną czynność wymagającą znajomości przepisów
rządowych i t. d., raczy się zgłosić do W. Weberowej w War-
szawie przy ulicy Orlej pod Nr 792a w domu dawniej Somme-
rowej zamieszkałej, gdzie wskazana zostanie uzdolniona Osoba,
w każdym razie podobne obowiązki przyjąć gotowa.



KARETA poczwórna w najlepszym stanie, ma-
ła używana, z wszelkimi podróżnemi rekwizy-
tami, nie ciężka, o jednym dragu, nizko zawie-
szona, z Fabryki pierwszej Petersburgskiej, jest
do sprzedania z wolnej ręki za Rubli sr. 400, przy ulicy St-
Krzyżkiej Nr 1244 B, w domu Machonbauma; dowiedzieć się
można na dole w sieni, u Służącego Piotra.

KANTOR STREJCZEN

Gubernatorów i Gubernantek na rogu ulicy Danielewicz-
owskiej i Bielńskiej Nro 606.

Poleca się względem Szanownej Publicznosci.

Nathanael Steingraeber.

Dzisiaj rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz Kwiat prawdy.

Jutro w nowo otworzonej KAWIARNI przy ulicy Długiej
pod Nr 568, wprost Arsenalu, dostać można w każdym cza-
sie, Befszytku, Kottelów, Rozbratlu, Kołodów Litew., Pie-
czeni wółowej i różnych iaryzyn, za pomniejszą cenę. Za cży-
stosć i rychłą usługę, zaręcza się.